

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 września 2024 r.

sprawy **E. D.**

uniewinnionej od czynu z art. 212 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej,

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 24 października 2023 r., sygn. akt V Ka 826/23

zmieniającego

wyrok Sądu Rejonowego w Puławach

z dnia 7 marca 2023 r., sygn. akt II K 803/22

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zwolnić oskarżycielkę prywatną H. T. z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa;
3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. C., Kancelaria Adwokacka w L., kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych 60/100 groszy), w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu oskarżycielce prywatnej H. T. w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 7 marca 2023 r., sygn. akt II K 803/22, na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzono postępowanie karne wobec E.D. o czyn z art. 212 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. popełniony w dniu 11 sierpnia 2016 r., zaś uznano ją za winną czynu z art. 212 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. popełnionego w dniu 24 stycznia 2019 r., za co skazano ją na karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł. Na podstawie art. 215 k.k. orzeczono wobec oskarżonej podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie jego treści na stronie internetowej Sądu Rejonowego w Puławach przez okres miesiąca.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonej, oskarżycielkę prywatną i jej pełnomocnika, wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 24 października 2023 r., sygn. akt V Ka 826/23, zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżoną uniewinniono od dokonania zarzucanego jej czynu.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniosła pełnomocnik oskarżycielki prywatnej, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonej i zarzucała:

„ 1. rażące naruszenie prawa tj. art. 41 § 1 k.p.k. polegające na rozpoznaniu sprawy przez sędziego, co do którego istniały okoliczności tego rodzaju, że mogły wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie, a mianowicie sędzia rozpoznający sprawę jest osobą najbliższą dla sędziego, który wyłączył się od rozpoznania sprawy, z uwagi na uprzednie orzekanie, co powoduje uzasadnione wątpliwości oskarżycielki prywatnej, co do bezstronności sędziego;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., oraz art. 436 k.p.k. poprzez brak właściwego i rzetelnego rozpoznania wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji, tj. poszczególnych zarzutów oskarżycielki prywatnej i jej pełnomocnika - w sytuacji gdy Sąd II instancji miał bezwzględny obowiązek merytorycznego i należytego rozpoznania wszystkich zarzutów zawartych w apelacji oraz zawartych w niej wniosków, a nie jedynie lakonicznego ich opisanie a następnie całkowitego odstąpienia od oceny ich zasadności poprzestając na wskazaniu, że jest to niezasadne z uwagi na uniewinnienie oskarżonej i uzasadnienie w tym zakresie; powyższe uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem w przypadku rozpoznania tych zarzutów,

Sąd II instancji mógłby a zdaniem skarżącego powinien był wydać odmienny wyrok a więc utrzymać zaskarżony wyrok w zakresie winy oskarżonej podwyższając orzeczoną wobec niej karę; w określonym kształcie uniemożliwiona jest kontrola legalności wyroku;

3. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 212 § 1 k.k., i art. 216 § 1 k.k. polegające na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego sprowadzającego się do przekonania, że skoro oskarżona w niniejszej sprawie E.D. zawnioskowała o przeprowadzenie badań pod kątem choroby nerwowej oskarżycielki prywatnej, uzasadniając go tym, że analiza wniosków składanych przez pokrzywdzoną uprawdopodobnia, iż jest ona osobą nie zrównoważoną, która czerpie przyjemność z inicjowania postępowań karnych i administracyjnych, a więc Sąd słusznie uznał, iż oskarżona w istocie zarzuciła H.T. chorobę nerwową (prawidłowy stan faktyczny), ale stwierdzenia tego dokonała w piśmie procesowym w dniu 24.01.2019 r. w przedmiocie uzupełnienia złożonego zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa, to tym samym nie ponosi ona odpowiedzialności karnej za tak formułowane pomówienia, albowiem podlega ochronie, z uwagi na dokonanie wypowiedzi w ramach przysługujących jednostce uprawnień, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanej normy prawnej, o ile w istocie przewiduje możliwość takiej ochrony oskarżonego, o tyle wymaga to od Sądu orzekającego dokładnej analizy każdego przypadku i stwierdzenia w istocie, czy taka forma działania oskarżonego była adekwatna i właściwa do obrony swoich interesów, czego Sąd Okręgowy nie zrobił, w sytuacji gdy oskarżycielka prywatna korzystała jedynie z przysługujących jej uprawnień w postępowaniach, a oskarżona posiadała w ramach swoich uprawnień i kompetencji przewidziane przez prawo środki dyscyplinujące, do których nie należała ocena stanu psychicznego oskarżycielki a nadto, Sąd Okręgowy w ogóle nie wskazał, o jaki interes oskarżonej chodzi, co uniemożliwia kontrolę instancyjną, a co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem Sąd Okręgowy uznał, iż oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion czynu zabronionego określonego w art. 212 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

4. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 213 § 1 k.k., polegające na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego sprowadzającego się do przekonania, iż skoro E.D. skierowała przedmiotowe określenia co do oskarżycielki posiłkowej w piśmie do odpowiednich organów, to uznać należy, iż nie doszło do podniesienia tego zarzutu publicznie, gdyż pisma takie nie są dostępne dla bliżej nieokreślonej liczby osób i z

tego względu trudno przyjąć, by sformułowania te mogły poniżyć oskarżycielkę w opinii publicznej, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem przyjmując taką wykładnię przepisu, przy uwzględnieniu dalszego wyводу Sądu Okręgowego, iż oskarżycielka nie udowodniła - wbrew ciążącego na niej obowiązku - prawdziwości zarzutu, Sąd błędnie uznał, iż jedną z możliwości uniewinnienia oskarżonego jest treść ww. przepisu, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem przyjmując, iż nie doszło do pomówienia publicznego, Sąd Okręgowy uznał, iż nie można oskarżonemu przypisać sprawstwa”.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które nie zostały opłacone ani w całości, ani w części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Podnoszone w kasacji zarzuty muszą wskazywać na rażące naruszenie prawa, do którego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Autorka wniesionej kasacji wad o takim charakterze nie wykazała.

Pierwszy zarzut kasacji, sformułowany jako rażące naruszenie przepisu art. 41 § 1 k.p.k., okazał się oczywiście bezzasadny. Okoliczność, że SSO A.Ś., znajdujący się w składzie orzekającym Sądu odwoławczego w przedmiotowej sprawie, jest mężem SSR M.Ś., która wyłączyła się od rozpoznawania tej sprawy w toku jej rozpoznania przed Sądem I instancji, nie wyczerpuje żadnej z obligatoryjnych przesłanek wyłączenia sędziego, o których mowa w art. 40 k.p.k. W postępowaniu rozpoznawczym nie zgłoszono także wątpliwości co do bezstronności tego sędziego w oparciu o art. 41 § 1 k.p.k., a skarżąca nie

przedstawiła w treści kasacji, poza wskazaniem uzyskanych informacji o związku małżeńskim ww. sędziów, którzy nie orzekali przecież w tej samej sprawie, żadnych okoliczności, które uprawdopodobniałyby jej przypuszczenia o jakimkolwiek wpływie na niezawisłość referenta w postępowaniu odwoławczym.

Odnosząc się do drugiego zarzutu kasacji w postaci rażącego naruszenia przepisów art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 436 k.p.k., również należało stwierdzić jego oczywistą bezzasadność. Faktem jest, że Sąd odwoławczy nie rozważał szczegółowo zarzutów apelacji złożonych przez oskarżycielkę prywatną i jej pełnomocnika, ale zaznaczył w początkowej części uzasadnienia, że w oparciu o art. 436 k.p.k. odstępuje od tego z uwagi na podjęcie decyzji o uniewinnieniu oskarżonej. Treść przywołanego przepisu art. 436 k.p.k. stanowi uprawnienie Sądu odwoławczego do ograniczenia rozpoznania środka odwoławczego tylko do poszczególnych uchybień, podniesionych przez stronę lub podlegających uwzględnieniu z urzędu, jeżeli rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych uchybień byłoby przedwczesne lub bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania. Skorzystanie z tego uprawnienia w realiach przedmiotowej sprawy było uzasadnione, skoro apelacje oskarżycielki prywatnej i jej pełnomocnika zostały złożone na niekorzyść oskarżonej i koncentrowały się na zarzutach rażącej łagodności kary, a Sąd II instancji postanowił uniewinnić oskarżoną.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także trzeci zarzut kasacji, wskazujący na rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 212 § 1 k.k., i art. 216 § 1 k.k., w którym skarżąca podważa, że wypowiedź oskarżonej mogła być interpretowana jako wyrażona w ramach przysługujących każdemu uprawnień. Sąd II instancji, wbrew odmiennym twierdzeniom autorki kasacji, miał na uwadze indywidualne okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy, a następnie dokonał prawidłowej oceny tych ustaleń względem kwalifikacji prawnej zarzucanej oskarżonej czynu, rzetelnie objaśniając powyższe w uzasadnieniu swojego wyroku. Argumentacja Sądu Okręgowego w zakresie, w jakim uznał, że wypowiedź E.D., złożona zresztą razem z określeniem jej stanowiska służbowego, była jedynie reakcją na utrudnianie toczącego się postępowania administracyjnego przez oskarżycielkę prywatną, nie budzi żadnych zastrzeżeń i mieści się w granicach swobody

orzekania sądu. Sąd odwoławczy uznał, że taka forma działania E.D. była adekwatna i właściwa do obrony interesów reprezentowanego przez nią urzędu w postępowaniu karnym. Trafnie przy tym Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że E.D. nie nazwała oskarżycielki prywatnej nieznównoważoną czy cierpiącą na chorobę psychiczną, tylko poddała to pod rozagę Sądu, pisząc „wnioskuję” i „może” (k. 98 tom I, uzupełnienie złożonego zawiadomienia w sprawie 1 Ds. [...]). Sposób postępowania E.D. w realiach tej sprawy mieścił się więc w granicach realizowania jej uprawnień procesowych, a ocena Sądu mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów.

Również ostatni zarzut kasacji, mający polegać na rażącem naruszeniu prawa materialnego, tj. art. 213 § 1 k.k., okazał się nietrafny. Choć w świetle dokonanej oceny karnoprawnej zachowania oskarżonej w zakresie kwalifikacji z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. niejasnym w istocie jest sens powołania się przez Sąd II instancji na zawarte w przepisie art. 213 § 1 k.k. wyłączenie bezprawności zniesławienia, to stanowisko takie nie miało to wpływu na treść wyroku. Nie można natomiast podzielić argumentacji skarżącej przywołanej w zakresie tego zarzutu kasacyjnego, a odnoszącej się do kwestii działania oskarżonej w przestrzeni publicznej. Sąd odwoławczy w sposób przekonujący wyjaśnił, że kwestionowana przez oskarżycielkę wypowiedź E.D. nie miała charakteru publicznego. Sprawa sądowa zamyka się bowiem w ograniczonym kręgu osób, a okoliczność wypożyczania akt sprawy do innych postępowań nie powoduje automatycznie zmiany forum na publiczne. W zakresie podnoszonego przez skarżącą zaniechania przeprowadzenia testu prawdy dość wskazać, że w świetle oceny karnoprawnej zachowania oskarżonej bezprzedmiotowym było powoływanie się na ustawowy kontratyp z art. 213 § 1 k.k. i badanie prawdziwości zarzutu związanego ze stanem zdrowia psychicznego oskarżycielki prywatnej, skoro nie ustalono, że był to zarzut, lecz wątpliwości oskarżonej zgłoszone w ramach realizowania jej uprawnień procesowych.

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, ani innej rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535

§ 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji pełnomocnika oskarżycielki prywatnej, jako oczywiście bezzasadnej.

Dostrzegając sytuację materialną H.T., skutkującą m.in. korzystaniem z pomocy obrońcy z urzędu, Sąd Najwyższy postanowił zwolnić oskarżycielkę prywatną z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Uznając za zasadny wniosek wyznaczonego oskarżycielce prywatnej pełnomocnika z urzędu o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, Sąd Najwyższy na podstawie § 17 ust. 3 pkt 1, ust. 7 i § 4 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2024.763 z dnia 2024.05.21), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. E.C. wynagrodzenie w kwocie 885,60 zł, w której zawarto podatek od towarów i usług, za sporządzenie i wniesienie kasacji w przedmiotowej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

WB.

[ms]